

Polska zmagą się z dużymi problemami kadrowymi. Jak szacują przedstawiciele Pracodawców RP, każdego roku z rynku pracy ubywa około 200 tys. osób w wieku produkcyjnym. Rozwiązaniem pogarszającej się sytuacji może być aktywizacja zawodowa osób z niepełnosprawnościami. Obie strony rynku pracy są otwarte na taką współpracę, ale potrzeba przełamania pewnych stereotypów. Eksperci wskazują też na potrzebę podnoszenia kompetencji osób z niepełnosprawnościami i uproszczenia procedur.

Według prognozy demograficznej GUS przewidywany jest duży spadek liczby osób w wieku produkcyjnym. W skrajnych scenariuszach, czyli niskim i wysokim, szacuje się, że liczba ta w 2060 roku wyniesie odpowiednio 13,3 i 16,6 mln. W porównaniu do 22,2 mln w 2022 roku oznacza to spadek o 25 proc. w scenariuszu wysokim i o 40 proc. w niskim.

– Polska zmagą się z bardzo dużymi problemami kadrowymi. Każdego roku z rynku pracy ubywa 200 tys. osób w wieku aktywności zawodowej. Jest to więc duże okienko dla osób z niepełnosprawnościami – mówi agencji Newseria Piotr Rogowiecki, dyrektor Departamentu Analiz i Legislacji Pracodawców RP, sekretarz Prezydium Rady Dialogu Społecznego.

– Sytuacja demograficzna na rynku pracy jest taka, że pracodawcy muszą sięgnąć po ten zasób, jakim są osoby z niepełnosprawnościami. Szacuje się, że jest ponad 2 mln osób, które nie pracują i nie szukają pracy – zaznacza Tomasz Szklarski, ekspert Business Centre Club, wiceprezes zarządu Zmotywowani.pl.

Jak wynika z danych GUS, na koniec IV kwartału 2025 roku w Polsce zarejestrowanych było 534 tys. osób z niepełnosprawnościami aktywnych zawodowo, z czego 491 tys. pracowało, a 42 tys. było bezrobotnych. Najwięcej, bo 98 tys. spośród pracujących, było zatrudnionych w branży przetwórstwa przemysłowego. Na drugim miejscu znalazła się opieka zdrowotna i pomoc społeczna z 62 tys. zatrudnionymi. Podium zamyka handel oraz naprawa pojazdów – 57 tys. osób.

Okres poszukiwania pracy wśród bezrobotnych osób z niepełnosprawnościami na koniec 2025 roku wynosił do trzech miesięcy łącznie w przypadku 18 tys. zarejestrowanych. 12 tys. szukało pracy od 13 miesięcy i więcej. Z kolei biernych zawodowo osób z niepełnosprawnościami było na koniec 2025 roku 2,12 mln.

– Co najbardziej utrudnia firmom zatrudnienie osób z niepełnosprawnościami? Bariery jest kilka. Przede wszystkim cały czas pokutuje lęk pracodawców przed tym, czy oni umieją to zrobić, czy mają dostosowane miejsca pracy. Często to lęk nieuzasadniony, ponieważ nawet te osoby nie zdają sobie sprawy z tego, że tę wiedzę mają. Stereotypy, stereotypy i jeszcze raz stereotypy – mówi ekspert Business Centre Club.

– Osoby z niepełnosprawnościami muszą jasno przedstawiać swoje potrzeby: w jakich obszarach są mocne, gdzie potrzebują wsparcia ze strony pracodawcy. Na pewno pracodawcy będą otwarci na tego typu działania – uważa Piotr Rogowiecki.

Pracodawcy zatrudniającemu osobę niepełnosprawną przysługuje dofinansowanie ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych (PFRON). Musi jednak spełniać określone warunki, w tym m.in. zatrudnienie na podstawie umowy o pracę, powołania, wyboru, mianowania lub spółdzielczej umowy o pracę.

– Chcąc zatrudnić osoby z niepełnosprawnościami, na pewno przedsiębiorca będzie się bał, czy zrobi to w zgodzie z obowiązującymi przepisami. Często ich nie rozumiejąc, decyduje, że woli się tego nie podejmować albo wręcz woli płacić kary. W związku z powyższym ułatwienie tych wszystkich procedur mogłoby poprawić sytuację na rynku – podkreśla ekspert Business Centre Club.

Do obowiązkowych wpłat do PFRON zobowiązani są pracodawcy, którzy zatrudniają co najmniej 25 pracowników i jednocześnie wskaźnik zatrudnienia osób z niepełnosprawnościami wynosi mniej niż 6 proc. Pracodawcy mogą też jednak otrzymać z PFRON m.in. zwrot kosztów utworzenia stanowiska pracy dla osoby z niepełnosprawnością i jej wynagrodzenia. Mogą się także ubiegać o dofinansowanie do wyposażenia lub przystosowania stanowiska pracy czy szkolenia takiego pracownika.

PFRON prowadzi również działania z zakresu aktywizacji zawodowej dla osób poszukujących pracy lub bezrobotnych. Są to m.in. staże, szkolenia, doradztwo zawodowe czy też pośrednictwo pracy.

– Największym problemem w zatrudnieniu osób niepełnosprawnych jest luka kompetencyjna. Jeżeli mamy myśleć o podniesieniu wskaźnika zatrudnienia, to osoby te muszą podnosić swoje kompetencje – mówi Piotr Rogowiecki. – Nie chodzi tylko o studia, ponieważ w tej chwili na rynku pracy otwiera się szereg możliwości, chociażby związanych z nowymi technologiami, gdzie wykształcenie twarde nie jest potrzebne. Natomiast szkolenia, kursy jak najbardziej. Można wykonywać pracę nawet z domu. Dla osób z niepełnosprawnościami jest to szerokie pole do wykorzystania.

– Na rynku jest bardzo dużo programów i projektów aktywizacyjnych, w których bezrobotna osoba z niepełnosprawnością, może nabyć kompetencje, które są coraz istotniejsze z punktu widzenia rynku pracy. To są podstawowe instrumenty, które dobrze się sprawdzają i z których obie strony korzystają – podkreśla Tomasz Szklarski.

Do większej aktywizacji zawodowej osób z niepełnosprawnościami może się przyczynić procedowana ustawa o asystencji osobistej. Wsparcie asystenta mogłoby umożliwić kolejnej grupie osób – dziś tej szansy pozbawionych – aktywne włączenie się w życie zawodowe. Co więcej, asystencja osobista może także spowodować, że na rynek pracy wrócą opiekunowie i opiekunki osób z niepełnosprawnościami.

– Opiekunowie, jeżeli zdecydują się na pracę, to pracują przynajmniej na dwóch etatach. Jeden, który jest często 24-godzinnym wyzwaniem, to jest właśnie opieka nad dzieckiem czy rodzicem. Z drugiej strony oni by chcieli uczestniczyć w rynku pracy, pracować, ale jak mają to zrobić? Wszelkie świadczenia, które zapewniają osobie z niepełnosprawnością opiekę na czas pracy zawodowej opiekuna, to dla niej ogromna szansa. Trwają rozmowy o zmianach legislacyjnych mających na celu wsparcie finansowe takich osób. Myślę, że idziemy w dobrym kierunku, natomiast jeszcze dużo pracy przed nami, żeby te osoby mogły zostać aktywnymi użytkownikami rynku pracy i żeby dobrze się z tym czuły – wskazuje ekspert BCC.

1 stycznia 2024 roku weszła w życie ustawa o świadczeniu wspierającym, która wprowadziła nowe rozwiązania w systemie świadczeń dla osób z niepełnosprawnościami i ich opiekunów. Ma na celu ułatwienie codziennego funkcjonowania i zwiększenie samodzielności. Wysokość świadczenia wspierającego zależy od poziomu potrzeby wsparcia, czyli liczby przyznanych punktów, i jest powiązana z wysokością renty socjalnej. Kwota świadczenia wynosi od 40 proc. renty socjalnej (w przypadku ustalenia poziomu potrzeby wsparcia 70–74 pkt) do 220 proc. renty socjalnej (poziom potrzeby wsparcia na poziomie 95–100 pkt).

Z polskiego rynku pracy ubywa co roku 200 tys. osób. Tę lukę mogą częściowo wypełnić osoby z niepełnosprawnościami

Kategoria: Polityka Społeczna

Opublikowano: czwartek, 14, maj 2026 14:10

Anna Dąbrowska

Odsłony: 498

Źródło: newseria.pl